Bezimienni, Mo

Tysiące słów i możliwości w tobie
Jeśli masz dwie ręce, wykorzystaj obie
Bez-imienni wszyscy młodzi prości
Zrobimy, co chcemy, bo mamy możliwości
Żeby w tym burdelu, nie stracić godności
Iść po całości bez, ubytku na wartości
To wcale nie jest prawdą, że, niema innej drogi
Są tysiące możliwości, choć wysokie mają progi
Swoją szansę chwytaj, bierz i się nie pytaj
Nie za wszelką cenę, bo nie wszystko ma swą cenę
Wszystkie me sukcesy osiągnąłem walką
Wybieram Bezimienni, za to z dobrą marką
Możliwości różne, opcja tworzy opcje
Zgodnie z tą maksymą, nic, co ludzkie nie jest mi obce
Zagubieni w tłumie, swoich szans nie dostrzegamy
Rozglądaj się uważnie, by skończyć swoje plany
Walczę mimo wszystko, wiem, że mogę wszystko
Na wyciągnięcie ręki, czyli bardzo blisko
I uważam jak tańczę, bo rzeczywiście bywa ślisko
Chwytam swojej szansy, by nie upaść bardzo nisko
Spójrz dokładnie, ile możliwości wokół mnie jest tu ciągle spokój
Nie jest takie trudne wykonane kroku
Weź to do serca i zaufaj takim jak ty
Iż samo nie przychodzi, to nie brednie, to są fakty
Tysiące słów i możliwości w tobie
Jeśli masz dwie ręce wykorzystaj obie
Bez-imienni wszyscy młodzi prości
Zrobimy, co chcemy, bo mamy możliwości
Żeby w tym burdelu nie stracić godności
Iść po całości bez ubytku na wartości
To nie z serii bajer tysiąca i jednej nocy
Możliwości tysiąc i rap, który jednoczy
Tych, którym lipa, nieraz patrzy w oczy
Los najchętniej by cię stoczył, zepchnął do uboczy
Lecz na tym się nie kończy, młody jesteś, gdzie tam finał
Chwytaj z bratem flachę, i toast o mur rozbijaj
Tandeta to w Chinach, u nas konkret działaj
Tak długo jak wała, jutro z rana z Tobą wstała
Nie masz się co poddawać
Zyska tylko ten który o swoje się stara
[Na łódkę koniec świata]?
Nie chce ci przedstawiać lecz jedna skromna rada
Swoich błędów nie powtarzaj bo to błędne koło
Spróbuj w końcu pojąć że w żalu łatwo jest utonąć
Twardo na nogach stojąc znajdziesz możliwość niejedną
Tyle dróg ile ludzi to jest sprawą pewną
Zamuleńców pewną mukę biegną
Inni prywatne piekło zamienili w codzienność
Godząc się na chłostę a lepiej wstać na nogi
Uwierz bardziej proste
Czasem krok w przód to naprawdę wielki postęp
Miki bezimienni siebie zawsze pewni
Rap naszą drogą tak jak my po swoje sięgli
MDM to wie bierze się co chce
Dobra halba antybiotyk na wszystkie kłopoty
Masz możliwości tysiąc więc bierz się do roboty
Bierz się do roboty rap gra bierz się do roboty
Tysiące słów i możliwości w tobie
Jeśli masz dwie ręce wykorzystaj obie
Bez-imienni wszyscy młodzi prości
Zrobimy co chcemy bo mamy możliwości
Żeby w tym burdelu nie stracić godności
Iść po całości bez ubytku na wartości